

Sygn. akt INs 257/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2015r.

Sąd Rejonowy w Garwolinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Zajązkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Piotrowska

po rozpoznaniu w dniu 05 października 2015 roku w Garwolinie

na rozprawie

sprawy z wniosku **E. W.**

z udziałem uczestnika **K. W.**

o zobowiązanie sprawcy przemocy do opuszczenia lokalu

postanawia:

I. zobowiązuje uczestnika K. W. do opuszczenia lokalu mieszkalnego, oznaczonego numerem 5, położonego w G. przy ulicy (...), stanowiącego współwłasność K. W. i E. W.,

II. zasądza od K. W. na rzecz kwotę 229 zł (dwieście dwadzieścia dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt INs 257/15

UZASADNIENIE

W dniu 01 kwietnia 2015r. do tut. Sąd wpłynął wniosek E. W. o zobowiązanie sprawcy przemocy w rodzinie K. W. do opuszczenia lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w G. przy ulicy (...).

W toku postępowania wnioskodawczyni popierała wniosek, uczestnik wnosił o oddalenie wniosku.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

E. W. i K. W. pozostają w związku małżeńskim, z którego mają dwoje dzieci - A. W., która ma lat 9 oraz M. W., który ma 4 lata. W chwili wytoczenia postępowania oraz przez znaczną jego część strony wspólnie zamieszkiwały w mieszkaniu - lokalu oznaczonym nr (...), położonym w bloku mieszkalnym w G. przy ul. (...). Przedmiotowy lokal stanowi współwłasność stron na zasadach małżeńskiej wspólności ustawowej (okoliczności bezsporne).

Od kilku lat wzajemnie relacje stron ulegały pogorszeniu. Do ich dalszego pogorszenia doszło po tym jak jesienią 2013r. uczestnik był na kilka miesięcy tymczasowo aresztowany w toku sprawy karnej nie związanej z niniejszą sprawą (k.119v. – zeznania wnioskodawczyni).

Pomiędzy stronami wielokrotnie dochodziło do awantur, w których strony używały pod swoim adresem słów wulgarnych. Uczestnik K. W. wielokrotnie podczas awantur domowych wyzywał żonę E. W. używając słów uznanych powszechnie za obelżywe, w szczególności takich określeń jak: „szmata”, „k.....a”. Uczestnik wielokrotnie groził żonie

pozbawieniem jej życia (k. 16v. – wyjaśnienia wnioskodawczynie) grożąc, że żonę powiesi, poderżnie jej gardło, zrzuci z balkonu (strony mieszkają na IV –tym piętrze) -k. 16v. – wyjaśnienia wnioskodawczynie, k.119v. – zeznania wnioskodawczynie.

K. W. podczas awantur nie ograniczał się jedynie do agresji werbalnej, ale stosował również przemoc fizyczną, w szczególności szarpał wnioskodawczynie, przewrócił a następnie kopał, chwycił ją za włosy i ściągnął z łóżka (k.119v. – zeznania wnioskodawczynie, k. 16-16v. – wyjaśnienia wnioskodawczynie, k.17-17v. – wyjaśnienia uczestnika). Wnioskodawczynie w wyniku uderzeń miała ślady na ciele – zasinienia (k. 43 – wydruk fotografii). Uczestnik postępowania w trakcie awantur rozbił smartfona wnioskodawczynie (k. 77 – wydruk fotografii), uszkodził też drzwi łazienki (k. 27 – wydruk fotografii).

Podczas jednej z awantur w lutym 2015r. uczestnik w nocy wypędził żonę z domu, wnioskodawczynie bez kurtki, której uczestnik nie pozwolił jej zabrać, znalazła się na dworze, na zewnątrz panował mróz. Wnioskodawczynie spędziła tę noc u znajomej (k. 16v. – wyjaśnienia wnioskodawczynie). W dniu 25 lipca 2015r. podczas kolejnej awantury uczestnik uderzył wnioskodawczynie pięścią w brzuch. Wnioskodawczynie trafiła do Szpitala (...) w G., gdzie pozostała na 24-godzinnej obserwacji (k.119v. – zeznania wnioskodawczynie). Po tym zdarzeniu wnioskodawczynie uciekła przed dalszą przemocą wyprowadzając się z przedmiotowego lokalu, zabrała dzieci. Wnioskodawczynie w związku z przemocą jakiej stała się ofiara korzysta z pomocy psychologa (fakt bezsporny).

Zachowania uczestnika K. W. spowodowały wszczęcie postępowania karnego, w wyniku którego, Prokuratura przedstawiła uczestnikowi zarzut popełnienia przestępstwa znęcania określonego w art. 207 §1 kk i skierowała akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Garwolinie, sprawa toczy się pod sygnaturą akt IIK 505/15 i jest obecnie na początkowym etapie – odbyła się pierwsza rozprawa.

Należy odnotować, iż konflikt pomiędzy stronami i ich zantagonizowanie znalazły wyraz w licznych sprawach sądowych i postępowaniach zainicjowanych przez strony. I tak pomiędzy stronami toczy się sprawa o rozwód przed Sądem Okręgowym w Siedlcach, przed tutejszym sądem toczy się sprawa IIK 505/15 o znęcanie przeciwko K. W., przed Wydziałem Rodzinnym tut. Sądu toczyły się sprawy o alimenty, zniesienie wspólności ustawowej małżeńskiej, ograniczenie władzy rodzicielskiej.

Podnieść należy, iż zgodnie z art. 11a ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. 2005.180.1493 z późn. zm.) jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem, polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby Sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania.

Podnieść należy, iż ustawowa definicja przemocy w rodzinie wprowadzona została w przepisie art. 2 pkt 2 powyższej ustawy - jest to jednorazowe albo powtarzające się umyślnie działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członka lub członków rodziny, w szczególności wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne o u osób dotkniętych przemocą.

Wymaga odnotowania, iż jak podniesiono w piśmiennictwie, przemoc w rodzinie nie musi polegać na popełnieniu przestępstwa, czy wykroczenia, choć w praktyce często zachowanie sprawcy wyczerpuje znamiona czynów zabronionych, a zwłaszcza przestępstwa znęcania określonego w art. 207 §1 kk (komentarz A. K. do art. 11a przedmiotowej ustawy - (...) Prawnej LEX - LEX OMEGA dla sądów).

W ocenie Sądu Rejonowego nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż wielokrotne powtarzające się zachowania umyślne uczestnika K. W. wyczerpują znamiona przemocy w rodzinie opisane w art. 2 pkt 2 przedmiotowej ustawy. Uczestnik wielokrotnie stosował przemoc fizyczną, psychiczną, werbalną - naruszając prawa i dobra osobiste wnioskodawczynie.

W ocenie Sądu Rejonowego fakt, iż wnioskodawczynie uderzona pięścią w brzuch podczas kolejnej awantury domowej w dniu 25 lipca 2015r. uciekła przed dalszą przemocą z przedmiotowego lokalu nie pozbawia jej możliwości korzystania z ochrony przewidzianej w art. 11a przedmiotowej ustawy.

W rozumieniu powyższego przepisu uczestnik postępowania K. W. nadal powinien być taktowany jako wspólnie zajmujący mieszkanie z wnioskodawczynią - ofiarą przemocy. Powyższe rozumienie przedmiotowej regulacji uwzględnia ratio legis przepisu, jakim było niewątpliwie udzielenie ochrony wspólnie zamieszkującej ze sprawcą przemocy ofierze. Fakt, że w toku postępowania początkowo zamieszkująca ze sprawcą przemocy wnioskodawczyni nie wytrzymała dalszej przemocy sprawcy i chroniąc swoje życie i zdrowie ratowała się ucieczką z przedmiotowego lokalu, nie może promować sprawcy przemocy możliwością powołania się na to, że wnioskodawczyni już w lokalu fizycznie nie ma. Decyzja o ucieczce z lokalu nastąpiła w sytuacji przymusowej, wymuszonej zawinionym działaniem sprawcy przemocy.

Należy zauważyć, iż tryb postępowania przewidziany art. 11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie przewiduje możliwość zobowiązania sprawcy przemocy do opuszczenia mieszkania bez względu na to, czy sprawcy temu przysługuje tytuł prawny do mieszkania, czy też nie. Z uwagi na powyższe okoliczność, że uczestnik jest współwłaścicielem wraz z wnioskodawczynią przedmiotowego lokalu, w żadnej mierze nie stoi na przeszkodzie zobowiązaniu go do opuszczenia lokalu.

Analizując przesłanki opisane w przepisie art. 11a przedmiotowej ustawy zwrócić należy uwagę na fakt, iż nie każda przemoc w rodzinie kwalifikuje się do zobowiązania do opuszczenia mieszkania, a jedynie takie zachowanie podlegające na stosowaniu przemocy w rodzinie, które czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie.

W ocenie Sądu Rejonowego w realiach przedmiotowej sprawy zachowanie uczestnika wypełnia powyższe znamiona. Uczestnik K. W. wielokrotnie i w sposób umyślny stosował różne sposoby przemocy w stosunku do wnioskodawczyni. Nie były to zachowania aż tak bardzo drastyczne i brutalne jak niektóre z tych, z którymi sąd w składzie rozpoznający sprawę miał do czynienia, orzekając przez lata, w tym orzekając w sprawach karnych o znęcanie, pobicia i groźby karalne. Jednakże w ocenie Sądu Rejonowego w składzie rozpoznającym sprawę, zachowania uczestnika K. W. należy uznać za czyniące szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie. Na marginesie należy zauważyć, iż sytuacja w rodzinie stron w trakcie postępowania uległa dalszemu istotnemu pogorszeniu, gdyż przez znaczą część postępowania strony jednak zamieszkiwały razem pomimo incydentów i awantur, aż w końcu doszło do uderzenia przez uczestnika pięścią wnioskodawczyni, co spowodowało jej ucieczkę z lokalu przed dalszą przemocą. Tak więc paradoksalnie to sam uczestnik swoim zachowaniem dowiódł, iż jego zachowanie czyniło wspólne zamieszkiwanie szczególnie uciążliwym.

Sąd Rejonowy odnotowuje i dostrzega przy tym, iż uczestnik K. W. nie może być uznany za osobę kierującą przemoc w kierunku dzieci. Przeciwnie, uczestnik dba o dzieci, dzieci są związane z ojcem emocjonalnie, zaś wyrazem tej pozytywnej więzi były zeznania 9-letniej córki stron A. W., z których wynikało, iż chciałaby ona, aby rodzice byli wspólnie, aby uczestnik mieszkał z rodziną, aby nie było awantur (k. 94-94v. – zeznania świadka). Nadto identyczny obraz relacji uczestnika z córką wyłania się z opinii sądowo - psychologicznej biegłego psychologa G. P. (k. 100-101). Nie ulega wątpliwości w ocenie Sądu, iż córka kocha tatę, tak jak to powiedziała (k. 100). Powyższe okoliczności wskazują, iż źródłem konfliktu są wzajemne relacje między małżonkami. Mając na względzie powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Rejonowego w składzie rozpoznającym sprawę, nie mogą one jednak przesądzać o odmowie udzielenia wnioskodawczyni ochrony przewidzianej w art. 11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. K. W. wielokrotnie dopuścił się przemocy w stosunku do wnioskodawczyni, zaś przemoc ta czyniła szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie. Z uwagi na powyższe względy Sąd uwzględnił przedmiotowy wniosek.

O kosztach postępowania orzekł Sąd z mocy art. 520 §2 kpc uwzględniając diametralnie sprzeczne interesy stron, Sąd obciążył kosztami postępowania w całości uczestnika postępowania, który sprawę przegrał. Na koszt postępowania składają się opłata od wniosku w kwocie 40 zł oraz koszt opinii biegłego w kwocie 189 zł i sumę tych kosztów Sąd zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni.

Z uwagi na wyżej podniesione względy Sąd orzekł jak w postanowieniu.